



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

„BIULETYN OPINIE”

Nr 37/2009

**Konflikt w Angoli.
Historia, geopolityka, wyzwania
na przyszłość**

Dominik JANKOWSKI

Warszawa, 17 grudnia 2009 roku

Geneza wojny

Odwiecznym wyznacznikiem zmieniającego się ładu międzynarodowego były konflikty zbrojne, wywoływane z różnorodnych powodów. Jednym z nich, z czasem zyskującym szczególne znaczenie, była chęć posiadania we władaniu surowców naturalnych. Rozwój cywilizacyjny i coraz powszechniejszy dostęp do dotychczas nieosiągalnych, głównie z przyczyn technicznych, bogactw naturalnych, spowodowały intensyfikację zawirowań w stosunkach międzynarodowych, często kończących się brutalnymi wojnami.

W teorii stosunków międzynarodowych wypracowano dwie koncepcje wojen o surowce naturalne. Pierwszym typem są tak zwane „stare wojny” o podłożu geopolitycznym, które w zasadzie toczyły się między państwami, najczęściej potęgami światowymi, lub organizmami quasi-państwowymi, aspirującymi do miana suwerennych aktorów międzynarodowych¹. Jednym z najlepszych przykładów są podboje Ameryki Południowej przez Hiszpanów i Portugalczyków, w poszukiwaniu mitycznego „El Dorado”. Drugi koncept opiera się na założeniu, że wojny surowcowe, tak zwane „nowe wojny”, toczone są przez organizmy niepaństwowe, głównie bojówki zbrojne czy grupy rebelianckie. Z powodu rozkładu centralnej władzy państwowej, organizacje zbrojne stanowią *de facto* jedyną siłę na obszarze przez siebie kontrolowanym. Co ważne, obecne wojny surowcowe mają najczęściej charakter transgraniczny, przede wszystkim ze względu na nieszczelność granic państwowych i wielowymiarowość konfliktów. Nieobce stają się zatem interwencje państw trzecich w antagonizmy wewnętrzne innego państwa, czy to przy pomocy profesjonalnej armii, czy z użyciem wspieranych politycznie i finansowo bojówek zbrojnych².

Najbardziej dobitnym przykładem wojen surowcowych nowego typu, jak w swojej książce „*Resource Wars*” określa je Michael Klare, są konflikty toczone na kontynencie afrykańskim, w tym w Republice Angoli. Bogate w złoża ropy naftowej i diamentów państwo stało się synonimem „klątwy surowcowej”, jednej z największych pandemii Afryki w XX i XXI wieku. Należy mieć jednakże świadomość, iż na konflikt angolski – prócz aspektów surowcowych – składał się również złożony splot wydarzeń i problemów, począwszy od położenia geostrategicznego państwa na kwestiach rasowych³ kończąc. Gdy w 1482 roku żeglarze portugalscy jako pierwsi przybyli na terytorium dzisiejszej Angoli, zastali tam dość dobrze jak na ówczesne czasy rozwinięte struktury gospodarczo-społeczne⁴. Z czasem skolonizowany obszar stał się dla Portugalii źródłem siły roboczej i niewolników wysyłanych do Ameryki Południowej. Europejska taktyka *divide et impera* po raz kolejny

¹ M. Kaldor, T. L. Karl, Y. Said, *Oil Wars*, Pluto Press, Londyn 2007, s. 5.

² D. Möckli, *Conflits liés à l'environnement: importance et solutions*, «Politique de sécurité: analyses du CSS» N°24/2007, Center for Security Studies (CSS), Zurych 2007, s. 1.

³ A. O. Pinto, *O discurso da “raça” em Angola: um obstáculo à construção da democracia ?*, [w:] J. P. de Andrade, N. Vidal (red.), *O processo de transição para o multipartidarismo em Angola*, Edições Firmamento, Lizbona-Luanda 2006, s. 111-123.

⁴ N. Piedade, *Angolskie dylematy*, „Stosunki Międzynarodowe” nr 50-51/2007, Warszawa 2007, s. 54.

przyniosła korzyści, prowadząc do skonfliktowania lokalnych klanów, a przez to do zaburzenia ładu społecznego.

Zmiany w świecie po II wojnie światowej przyniosły również nowe perspektywy dla Angoli. Proces dekolonizacji stał się wyznacznikiem nowej ery⁵. Wielu Afrykanów wierzyło, że niepodległość będzie oznaczać jednocześnie wzrost gospodarczy i rozwój. Ponadto sądzono, że zostaną odrzucone kolonialne wzorce rabunkowej gospodarki surowcami naturalnymi, które pisarz Joseph Conrad określił mianem „najohydniejszej pogoni za łupem, jaka do tej pory oszpeciała ludzkie sumienie”⁶. Głównymi założeniami odrodzenia ekonomicznego miały być sprawiedliwy podział bogactw i ciągłość ich wydobywania, tak aby przyczynić się do trwałego rozwoju państwa. Niestety Angolczykom nie było dane zasmakować pokoju, demokracji i prosperity. Gdy bowiem na początku lat sześćdziesiątych XX wieku większość państw Afryki ogłaszała niepodległość, Angola wciąż nie mogła się wyzwolić spod władzy Portugalii. Rozpoczął się pierwszy akt walki zbrojnej, trwający aż do 1975 roku, którego celem miała być pełna niezależność.

Przebieg konfliktu

W przypadku Angoli trudno mówić o jednej wojnie. Tak naprawdę przez terytorium obecnej republiki przetoczyły się trzy wojny, przechodzące od fazy antykolonialnej, przez konflikt typowo zimnowojenny, aż po wojnę domową, której bezpośrednim katalizatorem stały się nie tylko różnice ideologiczne, ale przede wszystkim chęć posiadania we władaniu bogactw naturalnych: diamentów i ropy naftowej.

Już w latach pięćdziesiątych XX wieku powstały w Angoli liczne ruchy wyzwolenicze, głównie o proweniencji lewicowej. Kiedy w 1960 roku siły narodowe w Angoli zwróciły się do władz portugalskich z prośbą o pokojowe odejście od istniejącego systemu, napotkały silny opór ze strony Lizbony. Rozmowy Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (*MPLA – Movimento Popular de Libertação de Angola*) z Portugalczykami zakończyły się kompletnym niepowodzeniem. Miało to związek między innymi z odkryciem w 1955 roku bogatych złóż ropy naftowej, które Portugalia pragnęła zachować pod kontrolą. Do najważniejszych postulatów MPLA należało: uznanie przez Portugalczyków prawa narodu angolskiego do samostanowienia i zezwolenie na tworzenia partii politycznych⁷. Kiedy siły narodowo-wyzwolenicze Angoli przekonały się o nieustępliwości władz portugalskich w kwestii niepodległości kolonii, rozgorzały brutalne walki między stronami konfliktu. MPLA poszukiwał poparcia wśród światowej opinii publicznej, co

⁵ Za oficjalny początek największej fali dekolonizacji uważa się powszechnie rok 1960 i rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 1514 (XV) z 14 grudnia 1960 roku. Cały tekst rezolucji znajduje się na stronie: <<http://www.gibnet.com/texts/un1514.htm>>. [04.02.2008]

⁶ B. Harden, *Africa's Gems: Warfare's Best Friend*, „The New York Times on the Web” 2000. <http://www.artsci.wustl.edu/~anthro/courses/306/africa_gems2.htm>. [04.02.2008]

⁷ N. Piedade, *Angolskie dylematy*, „Stosunki Międzynarodowe” nr 50-51/2007, Warszawa 2007, s. 54.

jednak nie przełożyło się na żadne konkretne decyzje polityczne. Wsparcia Angoli w walce o niepodległość udzieliła także Organizacja Jedności Afrykańskiej. Rozpoczęty w 1961 roku konflikt z czasem nabierał tylko na sile. Dodatkowym faktem komplikującym sytuację wewnętrzną było pojawienie się nowego aktora w walce o niepodległość – Związku na Rzecz Całkowitej Niepodległości Angoli (*UNITA – União Nacional para a Independência Total de Angola*)⁸. Tym sposobem walka o uniezależnienie się Angoli zaczęła różnić się znacząco od innych ruchów wyzwoleniczych wśród pozostałych kolonii portugalskich, w tym przede wszystkim tych w Mozambiku i w Gwinei Bissau.

Głównym i oficjalnym motywem walki ugrupowań angolskich było dążenie do odzyskania niepodległości. Nie zmienia to jednak faktu, że w tle tego konfliktu pojawiły się również zasoby naturalne, w tym przede wszystkim przemysł wydobywczy diamentów, który znajdował się w o wiele bardziej zaawansowanej fazie rozwoju niż eksploatacja ropy naftowej⁹. Kontrolowanie terenów, gdzie znajdowały się surowce gwarantowało permanentny dopływ środków pieniężnych, z których można było finansować nie tylko działalność polityczną, ale przede wszystkim militarną. Mając świadomość, jak wiele korzyści materialnych mogą przynieść bogactwa naturalne, Portugalczycy niechętnie myśleli o opuszczeniu swojej prowincji zamorskiej. W 1962 roku premier Portugalii António Salazar zagroził nawet wystąpieniem z ONZ, jeśli nadal utrzymywałoby się poparcie tej organizacji międzynarodowej dla grup zbrojnych w Angoli. Ówczesne działania Portugalii na arenie światowej zdawały się zatem potwierdzać tezę o imperialistycznych skłonnościach reżimu Salazara.

Przełom w konflikcie kolonialnym nastąpił w 1974 roku, kiedy władzę w Portugalii, w wyniku zamachu stanu i rewolucji goździków, przejął Ruch Sił Zbrojnych (*MFA – Movimento das Forças Armadas*). Program MFA obejmował zakończenie wojen w dawnych koloniach i przyznanie narodom afrykańskim prawa do samostanowienia. Republika Angoli ogłosiła ostatecznie niepodległość 11 listopada 1975 roku, kiedy odrzuciła definitywnie propozycję Portugalii o zawiązaniu federacji.

Wojna o niepodległość miała stanowić cezurę między epoką kolonialnego ucisku, a nowym, gwarantującym równość społeczeństwa, ustrojem. Trzeba jednak uświadomić sobie, jak ogromne szkody wyrządziła w świadomości Angolczyków wojna z Portugalią. Portugalczycy pozostawili po sobie państwo w stanie rozkładu gospodarczego i na krawędzi anarchii. Bez wykształconych elit afrykańskich, Angola została właściwie skazana na porażkę. Ogłoszenie niepodległości z początku oznaczało dla społeczeństwa nadzieję, mimo wszystkich przeciwności wiara w sukces i odrodzenie

⁸ A. Gutowska, *Angola (1992-2002) – Ideologia odeszła, walka toczy się o bogactwo i władzę*, Portal Spraw Zagranicznych, Warszawa 2007. <<http://www.psz.pl/content/view/3756/>>. [04.02.2008]

⁹ J. Pearce, *War, peace and diamonds in Angola: Popular perceptions of the diamond industry in the Lundas*, Situation Report, Institute for Security Studies, Pretoria 2004, s. 2-3.

była ogromna. Nasilające się antagonizmy ideologiczne między MPLA i UNITA oraz chęć przejęcia kontroli nad bogactwami naturalnymi przyczyniły się jednak do rozpoczęcia drugiej fazy konfliktu, trwającej aż do 1992 roku.

Walka o władzę między dwoma ugrupowaniami rebelianckimi nabrała na znaczeniu, gdy było wiadomo, że Portugalczycy postanowili opuścić kolonię, co spowodowało, że niezbędny był sukcesor, który przejąłby rządy. MPLA wspierany przez państwa komunistyczne, jako pierwszy zajął stolicę, co w mniemaniu ruchu było wystarczającym argumentem, aby ogłosić siebie prawowitą władzą w Angoli, co zdecydowanie odrzucał UNITA. Od tego momentu terytorium Angoli stało się miejscem zimnowojennych zmagania imperiów. Jednak zaledwie część wydatków na zbrojenia było finansowanych przez sojuszników obu ugrupowań, większość zaś pokrywano z handlu „krwawymi diamentami” i ropą naftową. Dodatkowym impulsem intensyfikującym wojnę był pierwszy „szok naftowy” z 1973 roku, który wywindował ceny surowca na niespotykany wcześniej poziom, co zdecydowanie zwiększało rentowność wydobycia, jak i środki finansowe uzyskiwane z jego sprzedaży.

Często podkreślano się, że „rząd ma ropę, zaś UNITA ma diamenty”, co miało symbolizować linię podziału między dwoma ugrupowaniami¹⁰. Takie stwierdzenie było jednak znacznym uproszczeniem rzeczywistego obrazu konfliktu. Tak naprawdę MPLA zawsze kontrolował większość złóż ropy naftowej, zaś prawdziwe i najkrwawsze walki toczyły się o kontrolę nad diamentami. Dochody z ich sprzedaży, pokrywały nie tylko koszty wojenne i zakup broni. Pomagały także utrzymać własnościowe *status quo*, zasilaly bowiem, w równym stopniu, prywatne fundusze liderów grup rebelianckich¹¹.

Rząd MPLA próbował zagwarantować sobie permanentny dostęp do krajowych zasobów surowcowych poprzez nacjonalizację przemysłu wydobywczego. W 1976 roku powstał państwowy koncern naftowy *Sonangol (Sociedade Nacional de Combustíveis)*. W 1978 roku MPLA ogłosił zaś ustawę paliwową, w myśl której „wszystkie zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego należą do ludności Angoli”¹². Zapis okazał się jednak tylko propagandowym sloganem i polityczną fikcją.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w postkolonialnej historii Angoli była próba wewnętrznego przewrotu w rządzącym MPLA z dnia 27 maja 1977 roku, której skutki według wielu ekspertów do dzisiaj stanowią „niezabliżoną ranę” w psychice Angolczyków. Od początku swojego istnienia MPLA naznaczony był głębokimi podziałami, w tym również na tle rasowym. Na czele buntu z 1977 roku stanął komisarz spraw wewnętrznych Nito Álvés, który znany był ze swojego krytycznego stanowiska wobec polityki „ewolucyjnego socjalizmu” uprawianej przez

¹⁰ Ibidem, s. 1.

¹¹ K. Pronińska, *Konflikty surowcowe we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” nr 3/2005, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2005, s. 37.

¹² M. Kaldor, T. L. Karl, Y. Said, *Oil Wars*, Pluto Press, Londyn 2007, s. 106.

prezydenta Agostinho Neto. Charyzmatyczny przywódca przewrotu był bowiem zwolennikiem ideologii trockistowsko-marksistowskiej a także opowiadał się za redefinicją panującej w MPLA polityki rasowej. Bunt dość szybko został jednak stłumiony przez prezydenta Neto przy użyciu lojalnego mu wojska i wsparciu oddziałów kubańskich. Na skutek nieudanego przewrotu nastąpiła zdecydowana konsolidacji władzy wokół dotychczasowej nomenklatury, zaś terytorium Angoli ogarnął trwający do 1979 roku wszechobecny terror. Do dziś nie udało się ustalić dokładnej liczby ofiar czystek, która według różnych źródeł waha się pomiędzy 40 000 a 82 000 zabitych¹³.

27 maja 1977 roku jawi się zatem jako determinanta dalszego procesu kształtowania nie tylko narodu angolskiego, ale także społeczeństwa obywatelskiego czy habermasowskiej przestrzeni publicznej. Strach oraz trauma związane z eskalacją terroru po przewrocie doprowadziły w Angoli do wytworzenia się swoistego rodzaju zmywy milczenia, co dodatkowo wzmocniło pozycję MPLA na arenie politycznej¹⁴. Należy jednakże podkreślić, iż wewnętrzne niepokoje w MPLA dość skrętnie wykorzystał UNITA, który pod koniec lat siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych przejął kontrolę nad częścią obszarów do tej pory znajdujących się pod władaniem Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli. Już w 1976 roku UNITA zajął kopalnie w prowincji Bije. W 1984 roku rebelianci podbili region Cuango, zaś dwa lata później opanowali także Andrade¹⁵.

Wraz z upadkiem ZSRR i końcem „zimnej wojny” konflikt w Angoli przestał być priorytetem dla dawnych zagranicznych sojuszników obu ugrupowań: rządzącego MPLA i rebeliantów z UNITA. Zmiany w ładzie międzynarodowym spowodowały, że terytorium Angoli przestało być miejscem walki o strefy wpływów i ideologiczną supremację, a pozostało jedynie obszarem walki o bogactwa naturalne. Brak wsparcia ze strony państw trzecich, przyczynił się do czasowego wygaśnięcia konfliktu. Wycofanie wojsk obcych z Ludowej Republiki Angoli nie spowodowało jednak rozbrojenia bojówek paramilitarnych obu formacji, co miało swoje przełożenie na dalszy rozwój wydarzeń. Pod bronią pozostawały setki tysięcy rebeliantów i żołnierzy MPLA, co nie ułatwiało procesu pokojowego rozpoczętego w 1990 roku. 31 maja 1991 roku podpisano w Bicesse w Portugalii porozumienie pokojowe między rządem Angoli a UNITA. Ugoda zakończyła trwającą od 1975 roku wojnę i przyczyniła się do krótkotrwałej stabilizacji państwa. MPLA zgodził się na dopuszczenie do władzy również innych ugrupowań politycznych. Zmieniono także nazwę państwa: z Ludowej Republiki Angoli na Republikę Angoli¹⁶.

¹³ M. G. Comerford, *The Peaceful Face of Angola*, John Meinert Printing, Luanda 2005, s. 91-92.

¹⁴ Pierwszą próbą rozliczenia się z historią tak zwanego okresu '27 de Maio' jest książka portugalskiego pisarza Américo Cardoso Botelho zatytułowana „Holocausto em Angola. Memórias de entre o cárcere e o cemitério”. Więcej patrz: A. C. Botelho, *Holocausto em Angola. Memórias de entre o cárcere e o cemitério*, Nova Vega, Lizbona 2008.

¹⁵ A. Gutowska, *Angola (1992-2002) – Ideologia odeszła, walka toczy się o bogactwo i władzę*, Portal Spraw Zagranicznych, Warszawa 2007. <<http://www.psz.pl/content/view/3756/>>. [04.02.2008]

¹⁶ N. Piedade, *Angolskie dylematy*, „Stosunki Międzynarodowe” nr 50-51/2007, Warszawa 2007, s. 55.

Kluczowym dla dalszych losów państwa stał się rok 1992 roku, w którym odbyły się wybory prezydenckie i parlamentarne. We wrześniu w wyborach prezydenckich wygrał przywódca MPLA José Eduardo dos Santos, który otrzymał 49,57 procent głosów. Poparcie dla lidera UNITA Jonasa Savimbiego wyniosło 40,07 procent. Porażka UNITA, była tym bardziej dotkliwa, iż w wyborach parlamentarnych MPLA zdobył aż o 20 punktów procentowych więcej. W takiej sytuacji jedynym rozwiązaniem dla UNITA było zanegowanie wyniku wyborów i oskarżenie MPLA o ich sfalszowanie¹⁷, co było bezpośrednią przyczyną załamania się procesu pokojowego i wznowienia walk zbrojnych. Trzecia faza wojny trwała od 1992 roku aż do 2002 roku i była najkrwawszym aktem w całej historii konfliktu.

31 października 1992 rozpoczęły się zaciekle walki o Luandę, w których ostatecznie wojska UNITA poniosły klęskę. Rebelianci zrekompensowali sobie jednak porażkę, przejmując kontrolę nad prawie połową terytorium Angoli, w tym nad obszarami bogatymi w diamenty. Po dwóch latach brutalnych walk, w których dziennie ginęło około tysiąca ludzi, w wyniku nacisków ze strony ONZ zostało podpisane zawieszenie broni, czyli tak zwany Protokół z Lusaki (20 listopada 1994 roku). Przewidywał on wysłanie do Angoli sił pokojowych ONZ¹⁸, wcielenie części rebeliantów z UNITA do Sił Zbrojnych Angoli (*FAA – Forças Armadas Angolanas*) i demobilizację pozostałych. Miał również powstać rząd jedności narodowej, w skład którego wchodziłoby przedstawiciele obu walczących stron¹⁹.

Implementacja porozumienia pokojowego przebiegała jednak bardzo powoli, głównie ze względu na liczne przypadki pogwałcenia zawieszenia broni. Ponadto UNITA nie zdemobilizował swoich wojsk i utrzymywał ponad trzydziestotysięczną armię. Także w tym czasie UNITA sprzedawał „krwawe diamenty” na światowych rynkach, co utrzymało konflikt przy życiu. Głównym odbiorcom angolskich kamieni był światowy potentat branży diamentowej – koncern *De Beers*²⁰.

W 1998 roku konflikt wybuchł z nową siłą. UNITA rozpoczął ataki na miasta, które wróciły pod kontrolę wojsk rządowych w wyniku porozumienia z Lusaki. W odpowiedzi prezydent dos Santos zbombardował kwaterę główną UNITA, co zaostrzyło ponownie przebieg wojny.

Na zmianę ostatniej fazy wojny angolskiej przemożny wpływ miały dwa wydarzenia, które doprowadziły ostatecznie do zawarcia pokoju w 2002 roku. W 1998 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ wprowadziła embargo na dostawy diamentów pozbawionych oficjalnych certyfikatów

¹⁷ Należy jednakże podkreślić, iż obserwatorzy ONZ nie mieli poważniejszych zastrzeżeń co do uczciwości przeprowadzonego głosowania.

¹⁸ W latach 1995-1997 w Angoli stacjonowała Trzecia Misja Weryfikacyjna ONZ (UNAVEM III), której kontynuację stanowiła Misja Obserwacyjna ONZ (MONUA) z lat 1997-1999. Więcej patrz: M. J. Paulo, *O papel das Nações Unidas no processo de paz angolano*, „Accord” 15/2004, Conciliation Resources, Londyn 2004, s. 28-31.

¹⁹ M. Kaldor, T. L. Karl, Y. Said, *Oil Wars*, Pluto Press, Londyn 2007, s. 103.

²⁰ A. Jung, *Die glänzenden Seiten des Krieges*, „Finanzplatz Informationen” 1/2003, Aktion Finanzplatz Schweiz, Bazylea 2003, s. 2.

rządowych²¹. Choć z początku zarzucano temu projektowi nieskuteczność, doprowadził on jednak do podjęcia kolejnych działań, tym razem zainicjowanych przez światowe organizacje pozarządowe, przy wsparciu ze strony przemysłu diamentowego. W 2000 roku rozpoczął się tak zwany Proces z Kimberley, który miał stworzyć światowy system certyfikatów na potrzeby handlu diamentami, co miało poprawić monitoring przepływu diamentów²².

Koniec wojny nastąpił jednak dopiero w lutym 2002 roku, kiedy zabity został przywódca UNITA Jonas Savimbi. Wkrótce po tym wydarzeniu rebelianci, pozbawieni swojego lidera, zawarli porozumienie z rządem i 4 kwietnia 2002 roku podpisano Memorandum z Luendy. Tym samym zakończyła się trwająca 41 lat wojna w Angoli.

Aktorzy wewnętrzni i zewnętrzni

Najważniejszą rolę w konflikcie angolskim odgrywali aktorzy wewnętrzni, którzy walczyli wpiery o niepodległość, zaś później pomiędzy sobą o władzę i bogactwa naturalne. Jednak przebieg wojny nie byłby tak dramatyczny i krwawy, gdyby nie fakt, iż ugrupowania angolskie były wspierane przez państwa trzecie i korporacje międzynarodowe.

MPLA powstał 10 grudnia 1956 roku z połączenia dwóch ruchów lewicowych: PLUA (*Partido da Luta Unida dos Africanos de Angola* – Partia Zjednoczonej Walki Afrykańczyków Angoli) i MIA (*Movimento para a Independência de Angola* – Ruch na Rzecz Niepodległości Angoli)²³. MPLA był ugrupowaniem socjalistycznym dążącym do realizacji ideałów marksizmu-leninizmu w Angoli, czego wyrazem stało się utworzenie Ludowej Republiki Angoli. Wśród pierwszych przywódców MPLA należy wymienić poetów Mario de Andrade, Viriato da Cruz i Agostinho Neto²⁴, który po swojej śmierci w 1979 roku został zastąpiony na stanowisku głowy państwa przez obecnego prezydenta Eduardo dos Santosa. Ruch w swoim programie nie odwoływał się do popularnego w Afryce trybalizmu, co powodowało, że członkami MPLA zostawali zarówno biali, Mulaci, jak i Murzyni. Nie zmienia to jednak faktu, że największym poparciem MPLA cieszył się wśród grupy etnicznej Mbundu, która stanowi około 20 procent populacji i zamieszkuje przede wszystkim okolice Luandy. Zmiany w samym MPLA zaczęły następować w latach 80. poprzedniego wieku. W 1985 roku pod naciskiem wpływowych rodzin z Luandy, które domagały się możliwości posiadania prywatnych przedsiębiorstw, MPLA rozpoczął stopniowe odchodzenie od ideałów socjalistycznych. Ostatecznie marksizm-leninizm przestał być oficjalną ideologią ruchu w 1990 roku²⁵. Obecnie MPLA należy jedynie do Międzynarodówki Socjalistycznej.

²¹ K. Pronińska, *Konflikty surowcowe we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” nr 3/2005, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2005, s. 38.

²² Ostatecznie *Kimberley Process Certification Scheme* został podpisany w 2002 roku.

²³ N. Piedade, *Angolskie dylematy*, „Stosunki Międzynarodowe” nr 50-51/2007, Warszawa 2007, s. 54.

²⁴ Agostinho Neto był pierwszym prezydentem niepodległej Angoli w latach 1975-1979.

²⁵ M. Kaldor, T. L. Karl, Y. Said, *Oil Wars*, Pluto Press, Londyn 2007, s. 110.

Kolejnym aktorem wewnętrznym był ruch UNITA, który powstał w 1966 roku. Od samego początku jego liderem był charyzmatyczny Jonas Savimbi, którego osoba przyczyniła się do silnej centralizacji organizacji. Wprowadzona żelazna dyscyplina, silna ideologizacja i dyktat jednostki spowodowały, iż UNITA stał się ruchem o znamionach sekty²⁶. Pomimo faktu, że Związek na Rzecz Całkowitej Niepodległości Angoli nie sprawował oficjalnej władzy, należy postrzegać go nie jako organizację rebeliancką, ale jako organizm quasi-państwowy. UNITA w głównej mierze był popierany przez najliczniejszą w Angoli grupę etniczną Ovimbundu, stanowiącą około 35 procent populacji. Ponadto Savimbi zawsze starał się przedstawiać UNITA jako murzyński ruch „prawdziwych Afrykanów”, którzy walczą o władzę ze zdominowanym przez białych i Mulatów MPLA.

W okresie trwania walk o niepodległość powstał również Narodowy Front Wyzwolenia Angoli (*FNLA – Frente Nacional de Libertação de Angola*), który bardzo silną pozycję na arenie wewnętrznej utrzymywał aż do 1975 roku. Z czasem znaczenie FNLA w Angoli zaczęło maleć, choć ugrupowanie nadal utrzymywało ożywione kontakty z sojusznikami zagranicznymi. Na czele ruchu popieranego przez około 15 procent społeczeństwa, głównie z grupy etnicznej Bakongo, stał Roberto Holden. Po rozpoczęciu drugiej fazy konfliktu FNLA wystąpił przeciwko MPLA, jednak dość szybko utracił wpływy na rzecz silniejszego UNITA. Jednym z najgłośniejszych incydentów z okresu walki pomiędzy MPLA i FNLA był tak zwany „proces z Luandy” (1976 rok), w którym na karę śmierci lub długoletniego więzienia zostało skazanych trzynastu zagranicznych najemników, którzy walczyli po stronie Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli.

Angolę z okresu 1975-1992 można określić mianem „laboratorium zimnej wojny”, gdyż na jej terytorium walczyły ze sobą ruchy wspierane przez antagonistyczne bloki geopolityczne. MPLA z racji swoich inklinacji socjalistycznych uzyskał poparcie obozu komunistycznego. Do największych sojuszników Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli należał ZSRR i Republika Kuby, która w ramach eksportu rewolucji komunistycznej wysłała do Angoli pięćdziesięciotysięczny oddział wojskowy. Z kolei UNITA, w wyniku światowej walki o zachowanie stref wpływów, otrzymywał wsparcie od USA i Republiki Południowej Afryki²⁷. O ile jednak RPA dążyła głównie do umocnienia swojej pozycji, jako regionalnego mocarstwa, o tyle Stanom Zjednoczonym zależało przede wszystkim na zatrzymaniu dalszej ekspansji sił komunistycznych na kontynencie afrykańskim²⁸.

²⁶ A. Gutowska, *Angola (1992-2002) – Ideologia odeszła, walka toczy się o bogactwo i władzę*, Portal Spraw Zagranicznych, Warszawa 2007. <<http://www.psz.pl/content/view/3756/>>. [04.02.2008]

²⁷ A. Jung, *Hintergründe des Bürgerkriegs in Angola*, AG Friedensforschung an der Uni Kassel. <<http://www.uni-kassel.de/fb5/frieden/regionen/Angola/diamanten.html>>. [04.02.2008]

²⁸ Oficjalnie w latach 1976-1985 USA nie wspierało UNITA, ze względu na poprawkę Clarke’a przyjętą przez Kongres w 1976 roku, która zakazywała angażowania się sił amerykańskich w konflikt w Angoli z obawy przed powtórzeniem się sytuacji z wojny w Wietnamie. Jonasowi Savimbiemu udało się jednak przekonać prezydenta Ronalda Reagana do

Po zakończeniu „zimnej wojny” konflikt ideologiczny został zastąpiony wojną o bogactwa w swej najczystszej postaci. W tej sytuacji w Angoli nasiliła się działalność korporacji międzynarodowych, które za wsparcie jednej ze stron konfliktu otrzymywały przyzwolenie na wydobywanie cennych surowców. Przykładem zaczerpniętym z przemysłu diamentowego może być, utworzony przez Cecila Rhodesa, południowoafrykański koncern *De Beers*. Z kolei w przypadku wydobywania ropy naftowej należy zwrócić uwagę przede wszystkim na takie przedsiębiorstwa transnarodowe jak amerykańskie *Chevron* i *Texaco* (od 2001 roku jeden koncern funkcjonujący obecnie pod nazwą *Chevron*) czy też francuski *Elf Aquitaine* (od 2000 roku część korporacji międzynarodowej *Total*)²⁹.

Rozlanie konfliktu na inne terytoria

Geopolityczne położenie Angoli, graniczącej między innymi z Demokratyczną Republiką Konga (dawnym Zairem) i Namibią, przyczyniło się do przeniesienia się konfliktu również poza terytorium angolskie. Już w 1976 roku MPLA rozpoczął współpracę z namibijską Organizacją Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (*SWAPO – South West Africa People's Organization*), która walczyła o niepodległość z rasistowskim reżimem w Pretorii³⁰. SWAPO, dzięki pozwoleniu MPLA, posiadała swoje bazy na terytorium Angoli, na którym przygotowywała się do ataków na wojska południowoafrykańskie. Celem rządu w Luandzie było osłabienie nie tylko pozycji RPA, ale przede wszystkim UNITA, który otrzymywał wsparcie właśnie ze strony Republiki Południowej Afryki. W ten sam nurt rozumowania wpisuje się zgoda MPLA na założenie na terytorium Angoli bazy przez południowoafrykańską organizację – Afrykański Kongres Narodowy (*ANC – The African National Congress*) – którego celem było obalenie reżimu apartheidu.

Wraz z nastaniem nowej sytuacji geopolitycznej w stosunkach międzynarodowych, wzrosło znaczenie Angoli w regionie, co chciał wykorzystać przywódca MPLA prezydent dos Santos. Po ponownym wybuchu konfliktu w 1992 roku MPLA rozpoczął zacieśnianie kontaktów z państwami ościennymi, które miały wspierać rząd w Luandzie w walce z UNITA. W 1997 roku Denis Sassou-Nguesso postanowił przy pomocy armii angolskiej powrócić na utracone w 1992 roku stanowisko prezydenta Republiki Konga. MPLA wysłał oddziały do Brazzaville, gdzie starły się z wojskami prezydenta Pascala Lissouby, który ostatecznie zrezygnował z władzy w październiku 1997 roku³¹.

W 1997 roku także w Demokratycznej Republice Konga (byłym Zairze) doszło do przewrotu, w wyniku którego obalony został dotychczasowy prezydent Mobutu Sese Seko –

zniesienia zakazu w 1985 roku. Największym orędownikiem zniesienia poprawki Clarke'a był konserwatywny amerykański *think-tank* „*The Heritage Foundation*”.

²⁹ A. Jung, *Hintergründe des Bürgerkriegs in Angola*, AG Friedensforschung an der Uni Kassel. <<http://www.uni-kassel.de/fb5/frieden/regionen/Angola/diamanten.html>>. [04.02.2008]

³⁰ M. Kaldor, T. L. Karl, Y. Said, *Oil Wars*, Pluto Press, Londyn 2007, s. 102-103.

³¹ *Ibidem*, s. 113.

wieloletni sojusznik UNITA i FNLA. Nowy prezydent Laurent-Désiré Kabila opowiadał się jednak po stronie rządu w Luandzie, co spowodowało, że kolejny sąsiad Angoli zaczął wspierać MPLA. W 1998 roku dotychczasowi sojusznicy Kabili na arenie międzynarodowej – Uganda i Rwanda – postanowili obalić kongijskiego prezydenta, który nie mając innego wyboru zwrócił się o pomoc do armii angolskiej. MPLA, wraz z wojskami Zimbabwe i Namibii, wsparł reżim w Kinszasie, przez co Kabili udało się pozostać na stanowisku.

UNITA również poszukiwał sojuszników w walce z Ludowym Ruchem Wyzwolenia Angoli. Słynne na całym kontynencie afrykańskim stały się tak zwane „diamentowe koperty Savimbiego”, dzięki którym UNITA kupowała przychyłość przywódców innych państw. Największymi beneficjentami UNITA byli Mobutu Sese Seko (prezydent Zairu w latach 1965-1997), Étienne Eyadema (prezydent Togo w latach 1967-2005) oraz Blaise Compaoré (prezydent Burkina Faso od 1987 roku)³².

Skutki wojny

Trwająca 41 lat wojna przyczyniła się do całkowitego rozkładu systemu politycznego, upadku bazy społecznej i zacofania gospodarczego. Parafrazując słowa Zygmunta Bauman, należy pamiętać, iż ducha wojny nie można łatwo wyegzorcyzmować z pamięci społeczeństwa. Trzeba ponadto zauważyć, że od 1961 roku Angola przeszła przez trzy różne systemy polityczne: od uzależnienia kolonialnego, poprzez dyktaturę wojenną o zabarwieniu socjalistycznym, aż po próbę stworzenia państwa względnie demokratycznego, czego nie udało się zrealizować z powodu wojny surowcowej.

Gdy w 1975 roku Portugalczycy opuszczali Angolę, elity afrykańskie nie były przygotowane do przejścia władzy. Brak doświadczenia politycznego, wizji politycznej, ale przede wszystkim rządza władzy i zdobycia kontroli nad bogactwami spowodowały, że Angola utonęła w politycznym chaosie. W okresie Ludowej Republiki Angoli polityczną władzę sprawowali prezydenci Neto i dos Santos oraz partyjna nomenklatura, pomiędzy których dzielono przychody z wydobycia i sprzedaży ropy naftowej. Gdy w latach 90. poprzedniego wieku nastąpiło odejście od socjalizmu, opozycyjny UNITA liczył na częściową utratę wpływów przez MPLA. Wybory z 1992 roku umocniły jednakże władzę w rękach dos Santosa i politycznego establishmentu, w szczególności gubernatorów prowincji, którzy traktowali regiony niczym własne folwarki³³. Z polecenia prezydenta przeprowadzono również rabunkową prywatyzację większości angolskich przedsiębiorstw państwowych, co pozwoliło po raz kolejny wzbogacić się klasie rządzącej. Skutki takiej polityki i szerzącej się korupcji widać do dziś. W rankingu *Transparency International* oceniającym poziom

³² UNITA miał ponadto silne poparcie w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Portugalii.

³³ M. Kaldor, T. L. Karl, Y. Said, *Oil Wars*, Pluto Press, Londyn 2007, s. 110-111.

korupcji na świecie, w 2007 roku Angola znalazła się na 146 miejscu (na 179 państw biorących udział w badaniu)³⁴.

Gdy w 2002 roku zakończyła się wojna, rząd w Luandzie rozpoczął usilne starania o przywrócenie Angoli na łono społeczności międzynarodowej. Po pierwsze, Republika Angoli stała się aktywnym członkiem Unii Afrykańskiej, powstałej również w 2002 roku. Ponadto w latach 2003-2004 zaistniała na arenie międzynarodowej jako tymczasowy członek Rady Bezpieczeństwa ONZ, gdzie przewodniczyła obradom grupy mającej na celu łagodzenie konfliktów wybuchających w Afryce. Dzięki staraniom prezydenta dos Santosa rząd w Luandzie stał się również ważnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w walce z międzynarodowym terroryzmem w Afryce. Administracja amerykańska bardzo często podkreśla bowiem, iż trwały pokój w Angoli przyczyni się znacząco do stabilizacji sytuacji w Demokratycznej Republice Konga, co z kolei spowoduje skuteczniejszą walkę ze zorganizowanym terroryzmem na kontynencie afrykańskim³⁵.

Największym przegranym 41 lat konfliktów są przede wszystkim sami Angolczycy. Społeczeństwo w dzisiejszym rozumieniu tego słowa w zasadzie nie istnieje, głównie ze względu na fakt, iż w społeczności zdominowanej przez starania o bogactwo i władzę właśnie te wartości mają największe znaczenie. Od 2002 roku następuje jednakowoż powolna odbudowa struktur społecznych i zaufania do współrodaków. Budowa nowej, wspólnej wizji przyszłej Angoli staje się zatem nie lada wyzwaniem w tak zantagonizowanym społeczeństwie, które jeszcze siedem lat temu walczyło między sobą o pieniądze i władzę. Szacuje się, iż w trakcie trwania konfliktu zginęło ponad pół miliona Angolczyków³⁶. Wielu z nich do dzisiaj traci życie lub zdrowie w wyniku wybuchu min, które wciąż licznie znajdują się w ziemi. Ponadto nadal aktualny pozostaje problem traumy powojennej, która dotyka obecnie miliony Angolczyków. Gwałty, rytualne zabójstwa czy przypadki ludożerstwa to tylko niektóre ze zbrodni, jakich obie strony konfliktu dopuszczały się na przeciwnikach³⁷.

Nadzieję na poprawę losu Angoli okrzyknięto ponownie zasoby naturalne, które do niedawna mogły być uznane jedynie za przekleństwo. Dzięki nim rząd w Luandzie ma nadzieję na odbudowę zniszczonej infrastruktury transportowej i telekomunikacyjnej, oraz przywrócenie dawnego blasku angolskiemu rolnictwu. Jeszcze w 1975 roku Angola była czwartym na świecie eksporterem kawy. Gdy w 2002 roku próbowano ocenić skalę strat angolskiego pierwszego sektora gospodarki, doliczono się zaledwie kilku farm, zajmujących się uprawą krzewów kawowca. Brak

³⁴ *Corruption Perceptions Index 2007*, Transparency International.

<http://www.transparency.org/policy_research/surveys_indices/cpi/2007>. [04.02.2008]

³⁵ P. Hare, S. Morrisom, *The Future of U.S.-Angola Relations*, Center for Strategic and International Studies, Waszyngton D. C., s. 1-2.

³⁶ A. Jung, *Die glänzenden Seiten des Krieges*, „Finanzplatz Informationen” 1/2003, Aktion Finanzplatz Schweiz, Bazylea 2003, s. 1.

³⁷ Więcej patrz: R. Marques, *Operation Kissonde: the Diamonds of Humiliation and Misery*, Woodrow Wilson International Center for Scholars, Waszyngton D. C. 2006.

działań na rzecz dywersyfikacji gospodarki może bowiem spowodować, że Angola stanie się tak zwanym „państwem surowcowym” („*petro state*”), które funkcjonuje tylko w oparciu o wydobycie i eksport jednego lub kilku surowców naturalnych³⁸.

Jedną z większych nadziei na odbudowę gospodarki i państwa Angolczycy wiążą z pomocą pochodzącą z Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL). Chińska ofensywa w Afryce rozpoczęła się w 2004 roku, kiedy władze w Pekinie zainicjowały masową współpracę z państwami afrykańskimi, opierającą się głównie na prostej zasadzie: w zamian za kredyty na odbudowę gospodarki, poszczególne rządy afrykańskie miały traktować Chińczyków priorytetowo w dostępie do bogactw naturalnych. Miliardy dolarów chińskich inwestycji i pożyczek okazały się być bardzo kuszące. ChRL zmodyfikowała koncepcję „*soft power*” Josepha Nye’a i nie uzależniała otrzymania pomocy finansowej od spełnienia licznych warunków wstępnych, co było bardzo korzystnym rozwiązaniem dla wielu niedemokratycznych reżimów afrykańskich.

Od 2004 roku Chińczycy przeznaczyli od sześciu do jedenastu miliardów dolarów na kredyty dla rządu w Luandzie i przedsiębiorstw angolskich³⁹. Poza tym już w 2006 roku pierwszym importerem ropy naftowej do Chin została właśnie Republika Angoli⁴⁰. Rosnąca w zawrotnym tempie cena „czarnego złota” na rynkach światowych powoduje, że angolska gospodarka rozwija się również bardzo dynamicznie. W 2007 roku, w porównaniu z rokiem poprzednim, wzrost PKB wyniósł 16,3%⁴¹, zaś inflacja spadła do 12,5%⁴².

Podsumowanie

Siedem lat od zakończenia konfliktu Angola wciąż pozostaje na początku drogi prowadzącej ku odbudowie gospodarki, struktur politycznych i społecznych po traumie wojny. Czynnikiem decydującym o zmianach, dynamice rozwoju i przywróceniu normalności zostaną najprawdopodobniej surowce naturalne – niegdysiejsi sprawcy całego zła. Dopiero w 2002 roku przeciętny Angolczyk zrozumiał jak bogate jest jego państwo. Dotychczas bowiem zarówno diamenty, jak i ropa naftowa służyły tylko politycznym elitom Angoli, zapewniając dostatnie życie oraz środki finansowe niezbędne do kontynuowania walki o władzę i bogactwa naturalne.

³⁸ Więcej patrz: D. Jankowski, *Rosja pod rządami Putina (2000-2007)*, „Biuletyn Opinie”, Fundacja „*Amicus Europae*”, Warszawa 2007, s. 11-12.

³⁹ A. Russel, *Les Chinois ont-ils colonisé l'Angola ?*, «*Courrier International*» N° 882 (27 września – 3 października 2007), Paryż 2007, s. 34.

⁴⁰ I. Campos, A. Vines, *Angola and China. A Pragmatic Partnership*, „Working Paper” zaprezentowany na konferencji CSIS „Prospects for Improving U.S.-China-Africa Cooperation” 05.12.2007, Center for Strategic and International Studies, Waszyngton D. C. 2008, s. 12-13.

⁴¹ *Angola*, The World Factbook, Central Intelligence Agency (CIA). <<https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ao.html>>. [01.02.2008]

⁴² Należy albowiem podkreślić, że jeszcze w 2000 roku poziom inflacji wyniósł w Angoli 325%.

W chwili obecnej przewodnią rolę w gospodarce angolskiej odgrywa przemysł związany z wydobywaniem ropy naftowej. Należy ponadto podkreślić, iż ostatnie inicjatywy podejmowane przez rząd w Luandzie mają zapewnić jak najefektywniejsze wykorzystanie zasobów. W 2007 roku Angola stała się członkiem elitarniej Organizacji Państw Eksporterów Ropy Naftowej (*OPEC – Organization of the Petroleum Exporting Countries*). Także perspektywa całkowitego uzależnienia się od ChRL zdaje się coraz bardziej oddalać. Rząd w Luandzie pozostaje świadomy faktu, iż zbyt bliska współpraca tylko z jednym partnerem, który na dodatek jest potęgą światową, może doprowadzić do kolejnej formy uzależnienia gospodarczego, równie często określanego mianem neokolonializmu. Dlatego też Angola stara się zdywersyfikować swoich partnerów gospodarczych. W nowej koncepcji współpracy należy przede wszystkim zauważyć rosnące wpływy Brazylii, która coraz śmielej alokuje swoje środki finansowe na kontynencie afrykańskim.

Stabilizacja polityczna i rozwój gospodarczy Angoli przyczyni się zapewne także do stopniowej normalizacji sytuacji w regionie. Pierwszym sygnałem świadczącym o chęci zmian jest decyzja prezydenta dos Santosa o przeprowadzeniu w 2008 roku wyborów parlamentarnych⁴³, zaś w 2009 roku wyborów prezydenckich⁴⁴. O całkowitej stabilizacji nie mogłoby być jednak mowy bez rozwiązania problemu eksklawy Kabinda⁴⁵, której dążenia secesjonistyczne groziły wznowieniem konfliktu zbrojnego. Już w latach 60. poprzedniego wieku Front Wyzwolenia Enklawy Kabinda (*FLEC – Frente para a Libertação do Enclave de Cabinda*) rozpoczął starania o uzyskanie niepodległości⁴⁶. Rząd w Luandzie nigdy jednak nie chciał się zgodzić nawet na prowizoryczną autonomię. Przyczyną tak zdecydowanej postawy pozostawał fakt, iż Kabinda jest najbardziej zasobną w ropę naftową prowincją Angoli. Od zakończenia konfliktu między UNITA a MPLA w 2002 roku, do Kabindy zostało skierowanych ponad trzydzieści tysięcy żołnierzy armii angolskiej, których zadaniem miała być walka z ruchem secesjonistycznym. Stabilizacja całej Angoli i regionu wciąż jednak pozostawała uzależniona od pokojowego rozwiązania sporu o Kabindę, do czego według FLEC miały przyczynić się takie działania jak: nadanie prowincji przynajmniej częściowej autonomii oraz bardziej sprawiedliwy podział zysków ze sprzedaży ropy naftowej. Negocjacje pomiędzy stroną rządową a ruchem secesjonistycznym zakończyły się 1 sierpnia 2006 roku podpisaniem porozumienia, na mocy którego przyznano prowincji specjalny status. Choć stojący na czele Forum Kabindy dla Dialogu (*FCD – Fórum Cabindês para o Dialogo*), organizacji skupiającej

⁴³ Zgodnie z przewidywaniami wrześniowe wybory parlamentarne zakończyły się zwycięstwem rządzącego MPLA, który otrzymał ponad 80 procent głosów. Opozycyjny UNITA uzyskał 10-procentowe poparcie. Międzynarodowi obserwatorzy zgodnie podkreślili, iż wybory zostały przeprowadzone w duchu demokratycznym. Więcej: <http://www.jeuneafrique.com/pays/angola/article_jeune_afrique.asp?art_cle=LIN21098unpareuqinu0>, <<http://www.france24.com/en/20080910-angola-ruling-mpla-wins-election>>. [19.10.2008]

⁴⁴ Ostatecznie podjęto decyzję, iż wybory prezydenckie odbędą się na początku 2010 roku.

⁴⁵ Eksklawa Kabinda jest fizycznie oddzielona od pozostałej części Angoli wąskim, zapewniającym dostęp do wybrzeży Oceanu Atlantyckiego, pasem terytorium Demokratycznej Republiki Konga.

⁴⁶ Więcej patrz: V. N'guma, *Reflexões sobre a colonização portuguesa em Cabinda*, Caxinde, Luanda 2005.

większość ruchu secesjonistycznego, António Bento Bembe uznał podpisany dokument za sukces, najbardziej skrajna część FLEC odmówiła przyłączenia się do układu. Niemniej jednak porozumienie z 2006 roku w znacznym stopniu przyczyniło się do wygaszenia konfliktu i ustabilizowania sytuacji w regionie, co przełożyło się również na zmniejszenie zagrożenia dla rozwoju angolskiego przemysłu naftowego.

* * *

Dominik Jankowski – ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*, redaktor naczelny „Komentarza Międzynarodowego Pułaskiego” Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego, publicysta. Absolwent Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu. Specjalizuje się w problematyce polityki zagranicznej UE oraz geopolityki światowej.

Nadrzędną misją Fundacji AMICUS EUROPÆE jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspiera nie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.

FUNDACJA AMICUS EUROPÆE

Al. Przyjaciół 8/5, 00-565 Warszawa,
Tel. +48 22 848 73 85, fax +48 22 629 48 16
www.kwasniewskialeksander.pl
e-mail: fundacja@fae.pl